

Stephan El Shaarawy udzielił wywiadu dla oficjalnej strony Wielkiej Gali Piłkarskiej. Oto słowa 26-letniego napastnika.

Ocena poprzedniego sezonu?

- Pozostawiam ją zawsze innym, jednak mogę powiedzieć, że był pozytywny, zaliczyliśmy dobre występy szczególnie w Lidze Mistrzów. Oczywiście chciałem osiągnąć dwucyfrową liczbę goli i nie udało mi się tylko o gola, jednak miałem okres regularności, w którym grałem dobrze i jestem wystarczająco zadowolony. Na pewno w tym sezonie chcę się spisać lepiej.

Który moment był najbardziej emocjonujący?

- Mogę podać dwa. Domowy mecz z Chelsea, gdzie zdobyłem pierwsze podwójne trafienie w Lidze Mistrzów, wspominam go z wielką przyjemnością, to był naprawdę piękny wieczór. Jako zespół wygrana z Barceloną, myślę, że to były wyjątkowe emocje, historyczny mecz, w którym dokonaliśmy naprawdę nieprawdopodobnego come backu. To był naprawdę bardzo, bardzo szczególny wieczór.

Gracz, który zrobił na tobie w Romie największe wrażenie?

- Under, będąc jego kolegą z drużyny widziałem jak rozwijał się krok po kroku, również na treningach. Na początku miał problemy z aklimatyzacją, ale na początku 2018 roku zaliczył skok jakościowy i pomógł nam bardzo w osiągnięciu awansu do Ligi Mistrzów i dojściu do półfinału Ligi Mistrzów.

Piosenka, której słuchasz najczęściej?

- "Can't hold us", której słucham odkąd grałem w Milanie, słucham bardzo dużo muzyki przed meczami, tej piosenki najczęściej.

Nagrody Wielkiej Gali Piłkarskiej?

- To była wielka satysfakcja, byłem nagradzany przez dwa lata i emocje były ogromne, również dlatego, że wtedy dopiero co wszedłem do wielkiej piłki. To było naprawdę piękne.

Autor: abruzzo